

RODZICE, KTÓRYCH 2-LETNI SYN WYPADŁ Z OKNA OSKARŻENI

Prokuratura Rejonowa w Legnicy skierowała akt oskarżenia przeciwko rodzicom dwuletniego chłopca, który w dniu 27 września 2011r. wypadł z okna drugiego piętra budynku, a po trzech dniach zmarł w szpitalu na skutek doznanych obrażeń ciała.

42-letnia matka chłopca Agnieszka B. oraz jego 40-letni ojciec Mariusz K. zostali oskarżeni o to, że działając nieumyślnie przez niezachowanie należytej ostrożności narazili chłopca na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, albo doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że będąc osobami, na których ciążył obowiązek opieki nad dzieckiem, znajdując się w stanie nietrzeźwości (matka 2,78 ‰, ojciec 1,56 ‰ alkoholu) nie sprawowali odpowiedniego nadzoru nad synem pozostawiając w mieszkaniu znajdującym się na drugim piętrze otwarte okno, w wyniku czego chłopiec wypadł z niego na zewnątrz i upadł na twarde podłoże pod budynkiem doznając bardzo poważnych obrażeń, w szczególności głowy, skutkujących jego śmiercią.

Oskarżeni mieszkali przy ul. Daszyńskiego wynajmowali od lipca 2011r. Ich rodzina objęta była nadzorem kuratora sądowego w związku z wnioskiem KMP w Legnicy z 20 września 2010r., wskazującym na nadużywanie alkoholu przez matkę i ojca rocznego wówczas Kacpra. Postanowieniem z 14 lutego 2011r. legnicki sąd ograniczył władzę rodzicielską wymienionych poprzez oddanie jej pod nadzór kuratora sądowego oraz zobowiązał ich do kontynuowania leczenia odwykowego i nienadużywania alkoholu. Początkowo zalecenia były przestrzegane. Sytuacja zmieniła się po zamieszkaniu oskarżonych przy ul. Daszyńskiego.

27 września 2011r. Agnieszka B. i Mariusz K. od godzin południowych spożywali alkohol w postaci piwa. Kacper bawił się w pokoju w pobliżu fotela i znajdującego się w jego bezpośrednim sąsiedztwie otwartego okna. Kacper lubił wchodzić na fotel i wyglądając przez okno obserwować koty bawiące się na dachu. Okno to od czasu wymiany na

plastykowe w sierpniu 2011r. przeważnie było otwarte. Około godziny 15.00 Agnieszka B. poszła do koleżanki. W domu pozostawiła nietrzeźwego konkubenta oraz bawiące się dziecko. W chwilę później Mariusz K. usnął, pozostawiając syna bez nadzoru. Kacper wspiął się po fotelu na parapet, a następnie wypadł przez otwarte okno na zewnątrz.

Przesłuchana w charakterze podejrzanej Agnieszka B. początkowo przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, iż w dniu zdarzenia faktycznie spożywała z konkubentem alkohol. Później wycofała się z tego twierdząc, iż gdy około godziny 15.00 wychodziła z mieszkania ojciec dziecka spał, a zatem nie pozostawiła syna bez opieki.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego Mariusz K. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Rodzicom za nieumyślne narażenie chłopca na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do 1 roku.